

# Wacław Fijałkowski

---

## Orzeczenie Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w X z dnia 20 grudnia 1975 r. (KD 2)

---

Palestra 21/8-9(236-237), 110

---

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## 2.

**ORZECZENIE**  
**WOJEWÓDZKIEJ KOMISJI DISCYPLINARNEJ w X**  
**z dnia 20 grudnia 1975 r.**  
**(KD 2/75)**

**Złożenie przez adwokata pełnomocnictwa udzielonego mu przez klienta powinno nastąpić w sposób gwarantujący jego dołączenie do akt sprawy przed terminem rozprawy. Przesłanie pełnomocnictwa listem zwykłym do sądu za pośrednictwem poczty i zaniechanie upewnienia się na podstawie akt sprawy, czy ono rzeczywiście wpłynęło, stanowi naruszenie obowiązków zawodowych adwokata.**

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna w X orzeczeniem z dnia 20.XII.1975 r. uznała obwinionego adwokata Z za winnego tego, że przyjął w dniu 25.X.1974 r. — przez zespół adwokacki — pełnomocnictwo do obrony, nie złożył go w sądzie i nie wystąpił na rozprawie, czyli za winnego przewinienia przewidzianego w art. 93 § 1 ustawy z dnia 19.XII.1963 (Dz. U. z 1963 r. Nr 57, poz. 309), i za to z mocy art. 94 ust. 1 pkt 2 cyt ustawy

wymierzyła mu karę dyscyplinarną upomnienia, obciążając go zryczałtowaną opłatą w kwocie zł 300.

**Z uzasadnienia:**

W toku postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Wojewódzką Komisję Dyscyplinarną obwiniony adw. Z przyznał się do zarzucanego mu czynu, wyjaśniając zarazem, że otrzymane w dniu 25.X.1974 r. pełnomocnictwo do obrony przesłał listem zwykłym do sądu do wydziału cywilnego zamiast do wydziału karnego, ale nie sprawdził

potem w aktach sądowych, czy ono tam doszło i zostało podłożone, wskutek czego nie został zawiadomiony o terminie rozprawy wyznaczonym na 10.XII.1974 r. Omawiane pełnomocnictwo istotnie nie wpłynęło do akt sprawy, obwiniony zaś nie stawiał się na rozprawie sądowej.

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna, uznając obwinionego za winnego zarzuczonego mu przewinienia, stwierdza, że wysłanie pełnomocnictwa do obrony listem zwykłym, w dodatku pod niewłaściwym adresem, a następnie zaniechanie sprawdzenia w czasie od 25.X.1974 r. do 10.XII.1974 r., czy pełnomocnictwo to zostało dołączone do akt sprawy, jest naruszeniem obowiązku zawodowego adwokata. Pełnomocnictwo powinno być złożone w sądzie w sposób gwarantujący jego dołączenie do akt sprawy bądź też przesłane tam listem poleconym.

Przy wymiarze kary wzięto pod uwagę z jednej strony niedopuszczalność tego rodzaju postępowania adwokata, z drugiej zaś dotychczasową jego niekaralność, dobrą opinię, przyznanie się do winy, a nadto fakt, że w tym czasie ojciec obwinionego był w stanie agonalnym na skutek ciężkiego schorzenia, co niewątpliwie utrudniało obwinionemu wypełnianie swych obowiązków zawodowych. Dlatego też uznano, że kara upomnienia jest współmierna do winy i osobowości sprawcy.

Opracował adw. *Wacław Fijałkowski*